

**Czas na ligowy debiut przed własną publicznością. Po udanym rozpoczęciu rozgrywek i powtórce z poprzedniego sezonu, gdy na inaugurację rozgrywek Giallorossi pokonali właśnie Atalantę, tym razem Roma poszuka czegoś innego niż powtórki z domowego debiutu. Rok temu bowiem zespół Di Francesco przegrał na Olimpico z 1-3 z Interem. Tym razem Giallorossi będą szukać wygranej, choć nie będzie to łatwe zadanie, gdyż wspomniany zespół z Bergamo Roma pokonała po raz ostatni w 2014 roku.**

Poniedziałkowy pojedynek będzie 113 zespołów w najwyższej klasie rozgrywkowej. 52 z tych meczów wygrali Giallorossi, 25-krotnie lepsza była Atalanta, a 35 razy zespoły dzieliły się punktami. Jeśli chodzi o pojedynki na Stadio Olimpico, przeważają wyraźnie Giallorossi, którzy triumfowali 34 razy przy 6 zwycięstwach Atalanty. 16-krotnie zespoły dzieliły się w Rzymie punktami. W ostatnich latach nie było jednak tak różowo. Giallorossi czekają bowiem na domowe zwycięstwo z drużyną Nerazzurri od kwietnia 2014 roku, gdy wygraną 3-1 dały gole Taddeiego, Ljajica i Gervinho. To była zresztą ósma kolejna wygrana z Atalantą przed własną publicznością. Potem zespoły spotykały się na Stadio Olimpico cztery razy i dwukrotnie padały remisy, a dwa razy lepszy był zespół z Bergamo. Dwa lata temu, w przedostatnim meczu drużyn w Rzymie, padł wynik 1-1. Na gola Kurtica odpowiedział po przerwie Dzeko. Ogółem trzy poprzednie niepowodzenia na własnym boisku złożyły się na serię pięciu oficjalnych meczów bez zwycięstwa z Atalantą (trzy remisy i dwie porażki). Tą udało się przerwać w pierwszej kolejce poprzedniego sezonu, gdy zespół Di Francesco wygrał w Bergamo 1-0 dzięki trafieniu Kolarova z rzutu wolnego, choć drużyna miała w tym spotkaniu dużo szczęścia. Tego zabrakło już w styczniu, w czwartym z kolei domowym meczu z Atalantą bez wygranej. Znajdujący się w kryzysie zespół przegrał 1-2 (0-2 do przerwy) mimo że rywale grali całą drugą połowę w osłabieniu po czerwonej kartce De Roona. Można więc powiedzieć, że Nerazzurri znaleźli patent na Olimpico, po tym jak byli ogrywani osiem razy z rzędu przez Giallorossich.

Zespół Di Francesco spróbuje w poniedziałek dotrzymać kroku Juventusowi i Napoli, które wygrały już po dwa spotkania. Jeśli zespół Giallorossich zechce dotrzymać kroku tym drużynom przez cały sezon, będzie musiał postarać się właśnie o dobrą grę na własnych śmieciach. Poprzedni sezon przed własną publicznością, jeśli chodzi o Serie A, był bowiem rozczarowujący. Drużyna zdobyła na Stadio Olimpico tylko 35 punktów w 19 meczach, wygrywając 11 z nich, a aż 6-krotnie okazując się słabszą od rywali. Zespół Romy musiał uznać u siebie wyższość m.in. Fiorentiny, Atalanty, Milanu, Interu i Sampdorii, a więc zespołów, które znalazły się niżej w tabeli, remisując dodatkowo z broniącym się przed spadkiem Sassuolo. To właśnie słaba gra u siebie trzymała Romę z dala od pierwszej dwójki i przez dłuższy czas powodowała ryzyko wypadnięcia poza pierwszą czwórkę. Czwórkę, która jest celem minimum również na ten sezon, gdyż gwarantuje awans do fazy grupowej Ligi Mistrzów.

Na razie cel utrzymywania się w czołówce jest realizowany za sprawą wygranej w pierwszej serii spotkań z Torino. Zespół Di Francesco nie zagrał może wielkiego

spotkania, ale potrafił dopiąć swego w jednej z ostatnich akcji meczu, co bywało problemem w poprzednim sezonie. Po świetnej akcji Kluiverta zwycięskim trafieniem popisał się Dzeko, bez którego atak Romy wydaje się dzisiaj nie istnieć. Bośniak jest jednym z liderów drużyny, która straciła już przed sezonem Alissona i Nainggolana, a w najbliższych godzinach może też stracić Strootmana. Nieprawdopodobne pogłoski z poprzednich dni zintensyfikowały się w niedzielę, a potwierdzeniem negocjacji była konferencja prasowa z udziałem Di Francesco. W ten sposób trener może stracić trzeciego podstawowego gracza z poprzedniego sezonu, w tym drugiego ze środka pomocy, formacji, która jeszcze do niedzieli wydawała się obsadzona najmocniej w zespole. Jaki wpływ będzie miało ewentualne odejście "Pralki" na drużynę? Tego dowiemy się po ewentualnym transferze i być może kilkunastu meczach. Nie jest na pewno komfortowa sytuacja dla trenera, który być może straci podstawowego gracza już po zakończeniu mercato zakupowego.

Co jednak ma powiedzieć na temat transferów trener rywala Romy, Gasperini? Latem z zespołem z Bergamo pożegnali się Caldara i Spinazzola, co było już ustalone wcześniej, jednak do tej dwójki dołączył też przede wszystkim Bryan Cristante, który przeniósł się do Romy, a także podstawowy napastnik Petagna, a także wchodzący rezerwowo, Kurtic. Sprzedaże nie byłyby być może problemem gdyby nie zakupy. Jedynym znaczącym transferem było sprowadzenie Duvana Zapaty z Sampdorii Genua. Poza tym klub ściągnął wielu młodych jak Tumminello z Romy, Reca z Wisły Płock czy też stary znajomy włoskich boisk, Pasalic z Chelsea. Strata czwórki podstawowych piłkarzy i sprowadzenie w to miejsce wielu młodych nie spodobało się na pewno Gasperiniemu. Po jednym z meczów eliminacji Ligi Europy były trener Interu Mediolan powiedział: *"Mercato było niestety bardzo smutne i bardzo znikome. Dlatego zepsół ma kłopoty. Klub wie czego potrzebują, gdyż zawsze o tym mówiłem. Wyłożyli dosyć poważny budżet, ale przyszło wielu młodych, którzy nie są jeszcze gotowi. Ciężko, aby taka kadra mogła być konkurencyjna na wielu frontach. Jeśli oczekiwania są takie, aby powtórzyć poprzednie dwa sezony, to być może potrzeba lepszego trenera"*. Bombą transferową prezydenta Percassiego miał być Pedro z Chelsea Londyn, ale transferu nie udało się ostatecznie zrealizować. Stąd jedynym większym ruchem pozostał Duvan Zapata, który na razie jednak rozegrał mniej minut od 19-letniego napastnika, Moussy Barrowa.

Gambijczyk ma w tym sezonie na koncie cztery gole, z kolei Zapata dwa. Numerem jeden pozostaje jednak Papu Gomez. Argentyńczyk zaliczył w sześciu meczach trzy asysty i strzelił cztery bramki, a w ostatni weekend został wybrany najlepszym piłkarzem kolejki w Serie A. W ligowym debiucie Atalanty miał udział przy wszystkich bramkach zespołu. Dwa z goli sam strzelił, a przy pozostałych dwóch asystował. Drużyna Gasperiniego pokonała 4-0 Frosinone zostając pierwszym liderem tabeli sezonu 2018/2019. Nie był to jednak sezonowy debiut dla Nerazzurich. Drużyna z Bergamo zaczęła bowiem sezon 26 lipca, od rundy wstępnej Ligi Europy. Po domowym 2-2 z FK Sarajewo, Atalanta wygrała na wyjeździe aż 8-0, dając rywalom lekcję futbolu. Łatwo poszło też z Hapoelom Hajfa. Tu zespół Gasperiniego wygrał 4-1 i 2-0. Wreszcie w ostatni czwartek Nerazzurri

podjęli FC Kopenhagę, były zespół Robina Olsena, w ostatniej rundzie kwalifikacji do fazy grupowej Ligi Europy. Spotkanie zakończyło się bezbramkowym remisem, choć zespół z Bergamo wyraźnie przeważał, tworząc 27 sytuacji przy 2 rywali i oddając 22 strzały przy 2 przeciwnika. Do rewanżu dojdzie w najbliższy czwartek stąd też Gomez i spółka nie znajdują się w najlepszej sytuacji, jeśli chodzi o mecz z zespołem Giallorossich. Z jednej strony Nerazzurri znajdują się pewnie w bardziej zaawansowanej formie od Romy, ze względu na już sześć oficjalnych meczów, z drugiej grają od miesiąca co 3-4 dni i zaraz po powrocie z Rzymu czeka ich wylot do Kopenhagi. I o tym właśnie mówił Gasperini, krytykując zarząd klubu za przeprowadzone mercato: trener ma ograniczone wybory kadrowe, podczas gdy zespół rozgrywa dużo meczów, a kolejna taka porcja będzie czekać drużynę w dalszej fazie sezonu, jeśli uda się wyeliminować Duńczyków.

### Forma Romy:

19.08.2018, 1 kolejka Serie A: Torino - ROMA **0-1** (Dzeko)

08.08.2018, Sparing: Real - ROMA 2-1 (Strootman)

01.08.2018, Sparing: Barcelona - ROMA **2-4** (El Shaarawy, Florenzi, Cristante, Perotti)

26.07.2018, Sparing: ROMA - Tottenham 1-4 (Schick)

20.07.2018, Sparing: Avellino - ROMA 1-1 (Schick)

### Forma Atalanty:

23.08.2018, el. Ligi Europy: ATALANTA - Kopenhaga 0-0

20.08.2018, 1 kolejka Serie A: ATALANTA - Frosinone **4-0** (Gomez, Pasalic, Hateboer)

16.08.2018, el. Ligi Europy: ATALANTA - Hapoel **2-0** (Zapata, Cornelius)

12.08.2018, Sparing: ATALANTA - Rezzato **2-1** (Colpani, Barrow)

09.08.2018, el. Ligi Europy: Hapoel - ATALANTA **1-4** (Hateboer, Zapata, Pasalic, Barrow)

W poniedziałkowym spotkaniu Di Francesco nie skorzysta ponownie z usług Perottiego, a to zwiększa choćby szanse Kluiverta. Młody Holender miał świetne wejście w Turynie i nie jest wykluczonym, że zagra na lewym ataku. W pomocy trener zapowiedział występ Cristante. Po drugiej stronie zagra prawdopodobnie Pastore, gdyż Di Francesoc stoi w wywiadach przy tym, że Argentyńczyk potrzebuje gry. Opcją jest też ustawienie go na lewym ataku, co było próbowane na treningach z włoskim środkiem pola Cristante-De Rossi-Pastore. W obronie powinno obywać się bez zmian w porównaniu do meczu z Granatą. Spore zmiany zapowiadane są przez media w składzie Atalanty, gdzie Rigoni może odciążyć Gomeza, a Pessina De Roona. Na lewej stronie zagra być może Adnan. Gasperini musi rotować piłkarzami przy takim natłoku spotkań i dosyć wąskiej kadrze, jeśli nie liczyć plejady młodych, ściągniętych w tym lecie.

### Przypuszczalny skład Romy:

**Olsen**

**Florenzi Manolas Fazio Kolarov**

**Cristante De Rossi Pastore**

**Under Dzeko Kluivert**

**Kontuzjowani:** Perotti

**Zawieszeni:** -

**Zagrożeni zawieszeniem:** -

**Poza kadrą:** Bianda

Przypuszczalny skład Atalanty:

**Berisha**

**Mancini Djimsiti Masiello**

**Castagne Pessina Freuler Adnan**

**Pasalic**

**Zapata Rigoni**

**Kontuzjowani:** Ilicic, Varnier

**Zawieszeni:** -

**Zagrożeni zawieszeniem:** -

Przedmeczowe ciekawostki:

- mecz poprowadzi **Michael Fabbri**, a bilans Giallorossich w spotkaniach z tym arbitrem to 4 wygrane i jedna porażka (0-2 z Fiorentiną z kwietnia, zarazem ostatnia ligowa porażka ligowa). 5 wygranych, remis i 2 porażki to bilans Atalanty,
- Eusebio Di Francesco usiądzie po raz 200-ny na ławce w Serie A (76 wygranych, 56 remisów, 73 porażki),
- 6 wygranych 2 remisy to ligowa seria Giallorossich, jeśli brać pod uwagę również poprzedni sezon (po raz ostatni Roma przegrała w kwietniu z Fiorentiną),
- 5 wygranych, 2 remisy i 12 porażek to bilans Gasperiniego w rywalizacji z Romą,
- 3 wygrane, 4 remisy i 7 porażek to bilans konfrontacji Di Francesco z Atalantą,
- 3 wygrane Di Francesco, 2 remisy i 5 zwycięstw Gasperiniego to bilans potyczek trenerów,
- Papu Gomez strzelił Giallorossim 4 gole i jest to jego druga ulubiona ofiara po Chievo (5 trafień),
- więcej, bo 5 bramek, strzelił Romie Ilicic, który nie zagra z powodu kontuzji,
- Atalanta nie wygrała pierwszych dwóch meczów sezonu od rozgrywek 2008/2009,
- Edin Dzeko zagrał z Atalantą najwięcej minut w Serie A (540, 6 pełnych meczów), zdobył po голу w ostatnich dwóch domowych potyczkach drużyn,
- Giallorossi byli najbardziej wydajni w pierwszej kolejce sezonu. Oddali najwięcej

strzałów ze wszystkich drużyn (Roma 13, Juventus 11, Atalanta 10), a przebiegli najmniej kilometrów (Roma 103,048, Lazio najwięcej - 115,811).

Ostatnie potyczki zespołów:

06.01.2018 ROMA - Atalanta 1-2 (Dzeko - Cornelius, De Roon)

20.08.2017 Atalanta - ROMA 0-1 (Kolarov)

15.04.2017 ROMA - Atalanta 1-1 (Dzeko - Kurtic)

20.11.2016: Atalanta - ROMA 2-1 (Caldara, Kessie - Perotti)

17.04.2016: Atalanta - ROMA 3-3 (D'Alessandro, Borriello x2 - Digne, Nainggolan, Totti)

Autor: abruzzo